

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **G. J.**,
skazanej za czyn z art. 148 § 2 pkt 1 i 2 k.k. i in.,
na posiedzeniu w Izbie Karnej w dniu 30 lipca 2024 r.,
w przedmiocie rozważenia dopuszczalności wniosku o wznowienie postępowania
w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z
dnia 9 czerwca 2021 r., II AKa 89/20, utrzymującego w mocy wyrok Sądu
Okręgowego w Lublinie z dnia 2 grudnia 2019 r., IV K 332/18,
na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. odmówić przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania z uwagi na jego oczywistą bezzasadność;**
- 2. pozostawić bez rozpoznania wnioski o wyznaczenie obrońcy z urzędu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 2 grudnia 2019 r., IV K 332/18, G. J. została uznana za winną czynu z art. 148 § 2 pkt 1 i 2 k.k. w zb. z art. 197 § 3 pkt 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 3 k.k. w zb. z art. 191a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., popełnionego wspólnie i w porozumieniu ze współoskarżonym M. W., za który wymierzono jej karę 25 lat pozbawienia wolności.

Po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego zainicjowanego m.in. apelacją obrońcy G. J., Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 9 czerwca 2021 r., II AKa 89/20, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Wyrok Sądu odwoławczego został zaskarżony m.in. kasacją obrońcy skazanej G. J. Postanowieniem z dnia 3 października 2023 r., II KK 95/22, Sąd Najwyższy oddalił tę kasację – a także kasację obrońcy współoskarżonego M. W. – jako oczywiście bezzasadną.

Pismem z dnia 8 kwietnia 2024 r. G. J. zwróciła się do Sądu Najwyższego z osobistym wnioskiem o wznowienie postępowania. Jako podstawę tego wniosku podała „art. 540 § 1 [*nieczytelne*], art. 440, rozdz. 56 KPK”. Skazana podniosła, że przy orzekaniu organy postępowania były do niej uprzedzone, a zarzuty i wnioski jej osobistej apelacji zignorowane. Powołała się także na to, że akta sprawy są nieuporządkowane oraz niekompletne i brakuje w nich niektórych jej pism i odpowiedzi na nie. Podniosła również, że została skazana pomimo częściowej niepoczytalności, a organy procesowe wiedziały o tym, że cierpi na „dysocjację” oraz o jej chorobie alkoholowej. Podnosiła także, że pokrzywdzony P.T. ją zgwałcił, a także stalkował ją i nękał w pracy. W ocenie skazanej do rzetelnej oceny jej stanu zdrowia psychicznego konieczne było przeprowadzenie obserwacji psychiatrycznej. Skazana wskazuje również na „odmowę przesłuchania naocznego świadka”, nie wskazując jednocześnie o jaką osobę chodzi. Skazana powołała się również na to, że została uznana za „głównego sprawcę” pomimo tego, że N. M. (również współoskarżona w sprawie) przyznała się, że chciała pobicia P. T., wiedziała o zgwałceniu, nagraniu wideo i podpisaniu przez pokrzywdzonego zobowiązania zwrotu pieniędzy. G. J. wskazała również, że jako jedyna z oskarżonych w tej sprawie była niekarana, a sąd powołał się na jej wcześniejszą karalność jako okoliczność obciążającą przy wymiarze kary. Skazana kwestionuje również oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z dokumentów z akt innej sprawy, składanego w kontekście oceny wiarygodności świadka I. K. Wskazała także, że w sprawie zaistniała bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., bowiem w czasie pandemii COVID-19 przy ogłoszeniu wyroku byli obecni ławnicy, a w jej ocenie mogli być obecni wyłącznie sędziowie.

Swój wniosek skazana zakończyła następująco: „proszę o podpisanie go [wniosku – uwaga SN], Radcę Prokuraturii Generalnej i przekazanie do rozpatrzenia Sądowi Najwyższemu”. Zostało to potraktowane jako wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu do sporządzenia i podpisania wniosku o wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek skazanej G. J. okazał się oczywiście bezzasadny, dlatego też Sąd Najwyższy odmówił jego przyjęcia w trybie art. 545 § 3 k.p.k.

Stosownie do art. 545 § 3 k.p.k. osobisty wniosek strony o wznowienie postępowania podlega w sposób formalny wstępnej kontroli w zakresie jego treści. W wypadku stwierdzenia, że świadczy ona o jego oczywistej bezzasadności, sąd odmawia przyjęcia wniosku nie pochodzącego od profesjonalnego pełnomocnika. Przepis art. 545 § 3 k.p.k. można zastosować w szczególności wówczas, gdy oczywista bezzasadność wniosku jest widoczna na pierwszy rzut oka, niewątpliwa i wniosek ten obiektywnie nie może doprowadzić do wzruszenia orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2023 r., IV KO 85/23).

Skazana domagała się wznowienia postępowania powołując się na szereg potencjalnych uchybień. Trzeba więc przypomnieć, że wniosek o wznowienie postępowania jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia dotyczącym prawomocnych i podlegających wykonaniu orzeczeń. W tej procedurze Sąd Najwyższy bada istnienie ściśle określonych podstaw wznowieniowych, zawartych w art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k., art. 540b k.p.k. i art. 542 § 3 k.p.k. Spośród tych podstaw wznowienia postępowania, w tej sprawie ewentualnie można rozważać okoliczność z art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., tj. pojawienie się „nowego faktu lub dowodu”, który miałby wskazywać, że skazana nie popełniła czynu. Twierdzenie o rażącej niesprawiedliwości orzeczenia i potrzebie zastosowania art. 440 k.p.k. – a skazana powołała się na ten przepis w *petitum* swojego wniosku – nie stanowi przesłanki wznowienia postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2021 r., IV KO 129/20).

Jednakże, aby można było wznowić postępowanie karne na podstawie „nowych faktów i dowodów”, ujawnić się musi dowód lub okoliczność nieznana

sądowi orzekającemu w chwili wyrokowania, a jednocześnie w wysokim stopniu uprawdopodobniająca wadliwość wydanego orzeczenia i w takim samym stopniu wskazująca, że po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie zasadniczo odmienne od orzeczenia poprzedniego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 26 kwietnia 2021 r., V KO 3/21; 22 grudnia 2021 r., V KZ 63/21). Tymczasem skazana powołuje się na okoliczności i dowody, które były znane Sądowi orzekającemu w sprawie. Jest tak chociażby, gdy chodzi o wyjaśnienia współoskarżonej N. M. czy postępowanie w sprawie wniosku dowodowego zmierzającego do weryfikacji zeznań świadka I. K. (postanowienie o oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy skazanej – k. 2039).

W swoim wniosku skazana akcentuje kwestię stanu swojego zdrowia psychicznego w kontekście poczytalności. Stan zdrowia psychicznego był przedmiotem zainteresowania Sądów w toku postępowania. Jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego została wydana stosowna opinia pisemna (k. 561-584). W tej opinii uwzględniono okoliczności, na które obecnie powołuje się skazana – cechy osobowości dyssocjalnej i uzależnienie od alkoholu. We wnioskach opinii biegli stwierdzili jednak wyraźnie, że G. J. w czasie czynu miała zachowaną zdolność do rozpoznania jego znaczenia i do pokierowania swoim postępowaniem, może uczestniczyć w postępowaniu sądowym i jest zdolna do prowadzenia swojej obrony w sposób samodzielny i rozsądny. Opinia ta była następnie uzupełniana (na piśmie – k. 1892-1896 i ustnie – k. 1907-1912 i k. 2524-2525). W uzupełniającej opinii pisemnej biegli wprost wskazali, że nie wnoszą o przeprowadzenie obserwacji psychiatrycznej G. J. (k. 1896). Nie można więc stwierdzić, aby zaistniała jakaś nowa okoliczność w związku ze stanem zdrowia psychicznego skazanej, a tym samym aby istniały podstawy do wznowienia postępowania

Nie stanowi także „nowego faktu i dowodu” wskazanie, że Sąd nie przesłuchał naocznego świadka zdarzenia, w sytuacji, gdy skazana w żaden sposób nie konkretyzuje o jaką osobę dokładnie chodzi, a także jakie nowe informacje, prowadzące do wydania wyroku odmiennej treści niż objęty wnioskiem o wznowienie postępowania, miałyby wynikać z zeznań tej osoby.

Skazana powołuje się także na uchybienia związane z rzetelnością kontroli odwoławczej i nierozpoznanie jej osobistej apelacji. W tej materii należy podkreślić dwie kwestie. Po pierwsze, postępowanie wznowieniowe nie służy analizie rzetelności kontroli odwoławczej. Zarzut tego dotyczący może zostać podniesiony w kasacji. Kasacja obrońcy G. J. zawierała zarzut rażącej obrazą art. 433 § 2 k.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. (a więc przepisów wyznaczających standard rzetelnej kontroli odwoławczej) i została oddalona jako oczywiście bezzasadna. Po drugie, Sądem I instancji w tej sprawie był Sąd Okręgowy, a więc zgodnie z art. 446 § 1 k.p.k. apelacja strony innej niż prokurator była obarczona przymusem adwokacko-radcowskim. Osobista apelacja skazanej (k. 2234 i nast.) została pozostawiona w aktach sprawy, a rozpoznano apelację obrońcy G. J.

Nieprawdziwe jest twierdzenie skazanej, że przy ustalaniu wymiaru kary Sąd Okręgowy uwzględnił jej wcześniejszą karalność, podczas gdy była ona niekarana. Sąd Okręgowy wskazał jedynie, że na jej niekorzyść przemawia to, że toczyło się w przeszłości wobec niej postępowanie karne, skutkujące jego warunkowym umorzeniem. Okoliczność ta wynikała z akt sprawy (k. 816-817).

Podstawy do wznowienia postępowania nie stanowi też sposób kompletowania akt. W tej sprawie rzeczywiście po k. 2779, na której znajduje się dokument datowany na 11 października 2023 r. znajdują się dokumenty wcześniejsze, na k. 2880 jest to dokument z 19 października 2021 r. W żaden sposób nie wskazuje to jednak, aby – jak podaje skazana – „ktoś mieszał w aktach”. Akta sprawy zawierają w sumie 15 tomów (14 tomów i załącznik adresowy), w których znajdują się kolejno ponumerowane karty.

We wniosku skazana podnosi także zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. wskazując następująco: „przy orzeczeniu wyroku I instancji w dniu 2 grudnia 2019 r. w kraju panowała pandemia COVID-19, a przy ogłoszeniu i orzeczeniu byli obecni ławnicy, pomimo obowiązku orzeczenia w czasie pandemii tylko sędziów”. Zasygnalizowanie takiego uchybienia mogłoby stanowić podstawę do wznowienia postępowania z urzędu w trybie art. 542 § 3 k.p.k. Rzecz jednak w tym, że sygnalizowane uchybienie nie zaistniało. Skazanej zarzucono popełnienie m.in. zbrodni zabójstwa, zagrożonej karą dożywotniego pozbawienia wolności, co powodowało orzekanie przez Sąd Okręgowy w składzie 2

sędziów i 3 ławników. Każdy z członków składu orzekającego musi być obecny na całej rozprawie, w tym także brać udział w wydaniu orzeczenia. Przepisy wprowadzane w związku z pandemią COVID-19 w żadnym zakresie nie zmieniały tego wymogu. Obecność ławników przy wydawaniu wyroku przez Sąd, w którego składzie zasiadali, było działaniem wymaganym przez przepisy normujące procedurę karną.

Podsumowując, w sprawie nie zaistniała żadna z podstaw wznowienia postępowania, a wniosek skazanej cechuje oczywista bezzasadność. Skazana nie wykazała zaistnienia „nowego faktu lub dowodu” w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., część okoliczności, do których się odnosi to fakty i dowody znane w toku postępowania, a część okoliczności pozostaje irrelevantna z punktu widzenia przepisów o wznowieniu postępowania.

Mając na uwadze przedstawioną argumentację należało odmówić przyjęcia wniosku skazanej jako oczywiście bezzasadnego w trybie art. 545 § 3 k.p.k., bez wzywania do uzupełnienia jego braków formalnych.

W związku z odmową przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania bezprzedmiotowym było rozpoznawanie wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu, dlatego też wniosek ten pozostawiono bez rozpoznania.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[J.I.]

[ał]